

KS. WOJCIECH DANIELSKI

FORMACJA POSTAWY SŁUŻBY WOBEC CHRYSTUSA I KOŚCIOŁA W BIERZMOWANIU*

Obserwując dziś chwiejność w postępowaniu młodych i średnich wiekiem, a nawet starszych chrześcijan, mówimy o kryzysie wiary. Na tym tle mowa o apostołstwie świeckich wydaje się zadaniem na wyrost. Jednak wierzymy, iż moc Boża im udzielona jest tak wielka, że powinna pokonać wszystkie trudności. Może ten dar Boży nie rozwinął się w nich nigdy? Nie nauczyli się oni „oddychać całymi płucami”, a pełna wiara nie została w nich obudzona. I to jest przyczyną, że „w czasie próby odchodzą” (Łk 8, 13). Jak temu przeciwdziałać?

I. FORMACJA ŻYCIA WIARY A SAKRAMENTY INICJACJI

Jeszcze niedawno symbolika sakramentu bierzmowania, a może w szczególności tzw. policzka wymierzonego przez biskupa, wiązała się niemal wyłącznie z pasowaniem na rycerza, broniącego mężnie wiary. Dziś widzimy, że nie chodzi tu o postawę defensywną, ale o tak pogłębianą wiarę bierzmowanych, aby uzdalniała ich do świadectwa życiem, a nawet do czynnego apostołstwa – do podjęcia zadań, jakie nakłada przynależność do laikatu, życie w rodzinie czy praca w świecie – i współodpowiedzialności za Kościół i zbawienie świata. Taka pogłębiana wiara udziela też przekonania o możliwości zintegrowania, scalenia siebie, życia w pełni, osiągnięcia celu czło-

Artykuł opiera się na referacie wygłoszonym przez ks. W. Danielskiego w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku na kapłańskich konferencjach rejonowych w dniach 26-28 I 1975 r. Opracowanie zostało gruntownie przepracowane i zaopatrzone w przypisy przez Jerzego Józefa Kopcia CP.

wieczego w Chrystusie i podjęcia posługi świadka Chrystusa we wspólnocie Kościoła¹.

Formacja chrześcijanina dojrzałego to nie tylko nauka katechizmu – minimum wiedzy religijnej oraz praktyk modlitewno-sakramentalnych. To doprowadzenie do osobowego, personalnego zaakceptowania Osoby Chrystusa jako Mistrza swego życia, jako najwyższej Wartości oraz zawierzenia Jego słowu w całości, czyli pójdzie za Nim z wiarą, nadzieją i miłością. Inaczej, chrześcijanin z pierwszych wieków nie uznałby w nim ucznia Chrystusa. Można tu więc mówić o przykładach: Abrahama, który „nie wiedział dokąd idzie” uwierzywszy Bogu (Hbr 11, 8); dalej – Apostoła Jana, który sam się nazywał „ucniem umiłowanym”; Piotra, który „doświadczył i przekonał się”, że „do kogóż pójdziemy” (J 6, 68-69), a po przejściu próby niewierności „miłuje więcej niż inni” (J 21, 15) i „umacnia braci w wierze” (Łk 22, 32); Pawła, który „pędzi w górę, pochwycony przez Chrystusa, nie oglądając się za tym, co zostało w tyle za nim” (Flp 3, 12-14). Można mówić o wzroście od świadomości statusu syna – dziecka Boga Ojca, Matki – Kościoła, rodziny ludzkiej, przez postawę ucznia Chrystusowego, dalej – brata wszystkich Jego uczniów, bezinteresownego sługi wszystkich ludzi, czy w końcu poświęcającego całkowicie swoje życie dla innych jako ojciec wiary. Istotne jest tu personalne odniesienie całej swej istoty do Chrystusa i wzrost, który trwa do momentu oddania ducha Bogu, „przejścia”, czyli paschy przez śmierć do nowego życia, tj. życia już w pełni².

Formację chrześcijańską dawała wspólnota Kościoła przez instytucję k a t e c h u m e n a t u, gdy stan przygotowania do chrztu miał się już ujawnić w chrześcijańskim życiu moralnym katechumena. Obejmował on także umiejętność modlitwy i udział w liturgii, a potem ustawiczne pogłębianie tej formacji przez m i s t a g o g i ę, tj. wyjaśnianie zasad życia podczas sprawowanego kultu. Wspólnota prowadziła i dawała przykład, a chrzestny przed nią publicznie poręczał za kandydata i brał odpowiedzialność za dalsze jego życie według Ewangelii. Potem przez wieki taką formację dawała chrześcijańska r o d z i n a. Do dziś niemal wierzyliśmy w skuteczność samej katechizacji, ewentualnie w dodatkowe katechezy, nauki, konferencje i kursy. Niestety, nieraz przemawialiśmy tak samo nawet do zgromadzonych na ślubie czy pogrzebie gości, niewierzących lub prawie niewierzących, jak

¹ Por. A. S k o w r o n e k. *Bierzmowanie jako dopełnienie chrztu*. W: T e n ż e. *Sakramenty w ogólności. Chrzest – Bierzmowanie*. Włocławek 1995 s. 216-227.

² W. D a n i e l s k i, J. J. K o p e ć. *Liturgia szkołą duchowej formacji chrześcijańskiej*. „Liturgia sacra” 1:1995 nr 1-2 s. 24-26; J. V o s s. *Erfahrungen und Überlegungen zur Praxis der Firmvorbereitung*. W: *Die Feier der Sakramente in der Gemeinde*. Hrsg. von M. Klöckener u. W. Glade. Kevelaer 1986 s. 192-207.

do komunikujących na co dzień. Tymczasem „wierzącym Kościół głosi wiarę i pokutę i przygotowuje ich do sakramentów i do wszelkiego dobrego czynu” (KL 9). Robił to stale nie zapominając, że katechumenat był nie tylko nauczaniem, ale i przeżyciem w kolejnych etapach, przez modlitwę we wspólnocie wierzącej, i to wierzącej bardzo gorliwie, czyli budzącej i aktualizującej swą wiarę. A więc i w dzisiejszej praktyce duszpasterskiej, gdy możemy zgromadzić wiernych w wieku najbardziej właściwym dla obudzenia i rozpoczęcia rozwoju świadomej wiary, powinno to otrzymać formę dni skupienia czy zamkniętych rekolekcji lub przynajmniej nabożeństwa słowa Bożego z cichą adoracją, albo kręgu biblijnego, „dzielenia się Ewangelią”, czy wzajemnego uczenia się modlitwy w małej grupie rówieśników lub osób niewiele starszych (młode małżeństwa, studenci). Ta aktualizacja wiary we wspólnocie kościelnej jest konieczna, choćby człowiek taką formację już otrzymał nawet w bardzo gorliwej chrześcijańskiej rodzinie. Będzie to konieczne najpóźniej przed przystąpieniem do sakramentu małżeństwa, który powinien przyjmować człowiek z wiarą już w jakimś stopniu dojrzałą. Musi mu w tym dopomóc Kościół skonkretyzowany w jakiejś miejscowej wspólnocie, choćby ją stanowili: lektorzy czytający słowo Boże najpierw przez nich przeżyte, komentatorzy, którzy sami ułożyli wezwania modlitwy powszechnej, śpiewacy, którzy dają innym rozmyślać Ewangelię przez słuchanie i współśpiewanie. To doświadczenie spotkania z Chrystusem ma ułatwić grupa apostołska formowana wokół ołtarza, stanowiącego przecież centrum życia Kościoła, a także sam kapłan, po którym widać, że wierzy w to, co czyni.

Ośrodkiem formacji żywej wiary – uznał to kościelny urząd nauczycielski w tekstach Soboru – są sakramenty i n i c j a c j i c h r z e ś c i j a n s k i e j. Mówi o tym Konstytucja dogmatyczna o Kościele w art. 11 i 31 stwierdzając, że przez c h r z e s t ludzie świeccy są wcieleni do Kościoła i przeznaczeni do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej, przez b i e r z m o w a n i e jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, a w E u c h a r y s t i i składają Bogu boską zertwę ofiarną i samych siebie. Przypomnijmy, że wszystkie sakramenty są „sakramentami w i a r y” (KL 59), a więc wiarę zakładają, ale i za pomocą słów i rzeczy dają jej w z r o s t, u m a c n i a j ą i w y r a ż a j ą; „Jako znaki, mają one także pouczać [...] a ich sprawowanie [...] usposabia do owocnego przyjęcia łaski”. Bardzo wiele więc zależy od takiego ich sprawowania, żeby łaska działająca „ex opere operato” mogła działać w pełni owocnie. Jest to możliwe dzięki wierze sprawującego i wierze – postawie, czyli przygotowaniu przyjmującego. Duszpasterze widzą to sami, że tylko tam, gdzie można liczyć na wiarę rodziców lub chociaż chrestnych, dziecko łaski chrztu nie zaprzepaści. Naprawdę wierzący okaże tę wiarę we Mszy św., także swoim zewnętrznym

udziałem. Wiemy też, że wierni odróżniają prędko, który kapłan naprawdę we Mszy św. się modli. Doświadczamy, jak dołożenie starań przy wprowadzeniu w życie odnowionego rytu Mszy św. czy chrztu dzieci i przy pogłębianiu samego w nich udziału przyczyniło się do rozwoju świadomości religijnej i znajomości Pisma św. oraz umiejętności modlitwy. Sprawdzianem w tej mierze jest choćby wypełnianie treścią chwil ciszy i niespieszenie się tam oczywiście, gdzie są one wedle przepisów wprowadzone, np. po wezwaniach „Módlmy się” czy „Przepróśmy Boga”³.

II. PRZEDMIOT PRZYGOTOWANIA DO BIERZMOWANIA I POGŁĘBIANIA JEGO ŁASKI

Tak można by w skrócie przedstawić to, co uważa się za kontekst sakramentu bierzmowania w praktyce duszpasterskiej. Sakrament ten, sprawowany nie przez prezbiterów nie może być czymś przemijającym dla tych, którzy go przyjęli. Nie wystarczy, że przypomną sobie, gdy będzie potrzebne zaświadczenie, albo gdy znów przyjedzie biskup. Wszystko zależy od tego, czy przygotowanie do bierzmowania ma charakter długofalowej katechizacji i modlitwy, dni skupienia, modlitw całej parafii za przygotowujących się do przyjęcia tego sakramentu. Chodzi tu właściwie o charakter przywróconego katechumenatu pochrzcielnego, który koncentrować powinien całość katechizacji po pierwszej Eucharystii aż do wieku przyjętego ostatecznie przez Konferencję Episkopatu jednolicie na 14-15 lat (VII-VIII klasa)⁴. Wprawdzie tradycja łacińska podaje „wiek rozeznania” jako odpowiedni czas do przyjęcia bierzmowania, ale jego sprawowanie ma miejsce najczęściej po dopuszczeniu do udziału w Eucharystii, a najpóźniej przed małżeństwem. W tym czasie ma się także dokonać ostatecznie duchowa formacja kandydatów do bierzmowania: „Przygotowanie ochrzczonych do przyjęcia sakramentu bierzmowania należy przede wszystkim do Ludu Bożego. Duszpasterze natomiast powinni troszczyć się o to, aby wszyscy ochrzczeni otrzymali pełne wtajemniczenie chrześcijańskie i zostali starannie przygotowani do bierzmowania. Dorośli katechumeni, którzy bezpośrednio po chrzcie mają przyjąć bierzmowanie otrzymają [...] przygotowanie w czasie

³ W. D a n i e l s k i. *Struktura celebracji Mszy św. i uczestnictwa wiernych*. W: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*. Red. B. Nadolski. Poznań 1986 s. 424-425.

⁴ *Instrukcja duszpasterska Episkopatu Polski dotycząca sakramentu bierzmowania (16 I 1975)*. W: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966-1993)*. Oprac. Cz. Krakowiak i L. Adamowicz. Lublin 1994 s. 30.

katechumenatu, w czym współdziałają katecheci, rodzice chrzestni i członkowie miejscowego Kościoła przez katechezę i wspólne obrzędy. Ten sposób odbywania katechumenatu należy odpowiednio dostosować do przygotowania tych chrześcijan, którzy zostali ochrzczeni w dzieciństwie, a dopiero w wieku dojrzałym przystępują do bierzmowania. Obowiązkiem chrześcijańskim rodziców jest troszczyć się o przygotowanie dzieci do życia sakramentalnego przez formowanie w nich ducha wiary i stopniowe jej umacnianie [...] z pomocą tych instytucji, które zajmują się katechizacją”. Gdy do chrztu przystępują dorośli, kolejność sakramentów jest tradycyjna: przyjmują oni razem chrzest, bierzmowanie i pierwszą Eucharystię. Musimy jednak zwrócić uwagę na fakt, że w związku z praktyką chrztu niemowląt i wczesną pierwszą Komunią św. bierzmowanie stało się ostatnim z sakramentów inicjacji, co w konsekwencji każe najpóźniej z nim związać dopełnienie katechumenatu jako okresu formacji ku dojrzałej wierze. Tę świadomość przyjętego sakramentu należy także utrzymywać i pogłębiać jako jego łaskę, zwłaszcza w ciągu okresu Wielkanocnego, i to we Mszach św., bo przecież jednorazowo przyjęty chrzest i bierzmowanie następnie aktualizują się w Eucharystii.

Musimy teraz skonkretyzować, co jest *p r z e d m i o t e m w i a r y*, nie tylko sprecyzowanym w Konstytucji Apostolskiej Pawła VI *Divinae consortes naturae*, ale też ujawniającym się w samym rycie oraz w dodanych do jego liturgii słowa dwudziestu dziewięciu czytaniach biblijnych do wyboru i dwu formularzach mszalnych. Te tematy powinny być *p r z e d m i o t e m* czytań, rozważań, rozmów i modlitw w okresie *p r z y g o t o w a n i a i u t r w a l a n i a* daru bierzmowania, aby łaska tego sakramentu owocowała dojrzałą wiarą i świadectwem życia oraz czynnym apostołstwem przyjmującego ten sakrament młodego człowieka. Zadania te reasumuje dobitnie kerygmat nowego Katechizmu stwierdzając: „Przygotowanie do bierzmowania powinno mieć na celu doprowadzenie chrześcijanina do głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem Świętym, Jego działaniem, darami i natchnieniami, aby mógł lepiej podjąć apostolską odpowiedzialność życia chrześcijańskiego. Katecheza przed bierzmowaniem powinna także starać się obudzić zmysł przynależności do Kościoła Jezusa Chrystusa, zarówno do Kościoła powszechnego, jak i wspólnoty parafialnej. Na tej ostatniej spoczywa szczególna odpowiedzialność za przygotowanie kandydatów do bierzmowania”⁵.

⁵ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (dalej KKK). Poznań 1994 nr 1309.

III. TREŚCI TEOLOGICZNE FORMACJI POPRZEDZAJĄCEJ PRZYJĘCIE BIERZMOWANIA

Tematy, jakie dają się wyodrębnić w treści teologicznej dokumentów podstawowych i samego rytu, to: istota bierzmowania, jego miejsce w całości inicjacji chrześcijańskiej jako jej umocnienie oraz jej owoce, mianowicie pełniejsze upodobnienie do Chrystusa, pomnożenie w nas Daru Ducha Świętego, nowa więź z Kościołem i moc do dawania świadectwa. Te cele formacji przed bierzmowaniem, które jest pełnym wylaniem Ducha Świętego podobnym do doświadczenia Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy, werbalizuje dobrze Katechizm: „Bierzmowanie przynosi zatem wzrost i pogłębienie łaski chrzcielnej:

- zakorzenia nas głębiej w Bożym synostwie, tak że możemy mówić «Abba, Ojcze!» (Rz 8, 15);
- ściślej jednoczy nas z Chrystusem;
- pomnaża w nas dary Ducha Świętego;
- udoskonala naszą więź z Kościołem;
- udziela nam, jako prawdziwym świadkom Chrystusa, specjalnej mocy Ducha Świętego do szerzenia i obrony wiary słowem i czynem, do mężnego wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy nie wstydzić się Krzyża”⁶.

Przeanalizujmy tu kolejne zadania formacji:

1. Wylanie Ducha Świętego jako i s t o t n y d a r b i e r z m o w a n i a wyraża namaszczenie czoła krzyżmem w znaku krzyża i słowa biskupa z wypowiedzeniem imienia: „N., przyjmij znamię Daru Ducha Świętego”. Nie można mówić dopiero o bierzmowaniu jako o sakramencie Ducha Świętego, niemniej jest ono „otrzymaniem Ducha Świętego, który w dzień Pięćdziesiątnicy został zesłany przez Pana na Apostołów⁷, co wyraźnie formuluje III pytanie w wyznaniu wiary poprzedzającym bierzmowanie: „Macie dzisiaj otrzymać Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania tak, jak Apostołowie otrzymali Go w dzień Pięćdziesiątnicy”, a najszerzej – tekst wzorcowej homilii biskupa. Duch Święty jest zapowiedzianym darem epoki mesjańskiej. W czytaniu z Dz 2, św. Piotr cytuje prorocstwo Joela, a na ten tekst powołuje się także Paweł VI w Konstytucji Apostolskiej⁸. Obiecany przez Chrystusa (czytanie ewangeliczne z J 16) „pierwszy Dar dla wierzących” (por. IV Modlitwa Eucharystyczna) teraz „działa w sercach wiernych

⁶ Tamże nr 1303.

⁷ *Obrzędy bierzmowania* nr 1; KKK nr 1287-1288.

⁸ *Konstytucja Apostolska o sakramencie bierzmowania*. W: *Obrzędy bierzmowania* s. 11.

podobnie jak w początkach głoszenia Ewangelii” (zakończenie Modlitwy Powszechnej)⁹. Wyrażenie „znamię Pańskie” mówi, że jest to pieczęć Ducha Świętego, tj. niezniszczalny i niepowtarzalny charakter. W tłumaczeniach na inne języki formuła sakramentalna brzmi: „przyjmij znamię Ducha Świętego jako Daru” (litewskie), albo „[...] który jest ci dany” (francuskie), albo „[...] który jest tobie udzielany w darze” (włoskie). Sam zaś znak namaszczenia wyjaśnia dobitnie Katechizm: „Sam Chrystus mówi o sobie, że Ojciec nazna- czył Go swoją pieczęcią. Także chrześcijanin jest naznaczony pieczęcią: „Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych” (2 Kor 1, 21-22). Pieczęć Ducha Świętego jest znakiem całkowitej przynależności do Chrystusa i trwałego oddania się na Jego służbę, a także znakiem obietnicy opieki Bożej podczas wielkiej próby eschatologicznej¹⁰. Rytem istotnym jest tu więc namaszczenie, które łączy całą tradycję Wschodu i Zachodu. Włożenie rąk podczas modlitwy o Ducha Świętego ma – według Papieża – charakter prośby, czyli epiklezy. Nie należy ono do istoty rytu. Samemu namaszczeniu towarzyszy z reguły nałożenie ręki na szczycie głowy, choć przez sam fakt namaszczenia dokonuje się położenie ręki na głowie („unctio quae fit manus impositione”). Wyjaśniała to nie tylko Konstytucja Apostolska, ale i Komisja Interpretacyjna Dekretów Soborowych mówiąc, że namaszczenie dokonane palcem „sufficienter impositionem manus manifestat”. Zresztą Paweł VI cytuje w tej sprawie Innocentego III: „namaszczenie czoła krzyżmem oznacza włożenie rąk, które inaczej zwie się bierzmowaniem”¹¹.

Znakiem związku z pierwszym zstąpieniem Ducha Świętego jest zwykły szafarz bierzmowania, mianowicie biskup, następca „Apostołów, którzy napełnieni Duchem Świętym, sami Go przekazywali wiernym”. Szafarze nad- zwyczajni – prezbiterzy – przynajmniej posługują się olejem krzyżma lub myronem przez biskupa poświęconym. W przypadku znacznej liczby kandy- datów do bierzmowania biskup może zaprosić prezbiterów do współcelebro- wania bierzmowania. Namaszczają oni wówczas obok niego, który liturgii przewodniczy i sam też namaszcza. W Kościołach wschodnich prezbiterzy obok biskupów są zwyczajnymi szafarzami bierzmowania. „Po modlitwie epikletycznej odbywa się namaszczenie myronem na najważniejszych częś-

⁹ *Obrzędy bierzmowania* nr 47 i perykopa J 16, 13a. Por. J. W. R o s ł o n. *Określenia przejawów Ducha Świętego*. CT 44:1974 f. 2 s. 130-138; W. D a n i e l s k i. *Czytania biblijne o bierzmowaniu*. RBL 28:1975 s. 79-82.

¹⁰ KKK nr 1296. Por. J. W. R o s ł o n. *Jak przedstawia się od strony biblijnej sprawa darów Ducha Świętego?* CT 44:1974 f. 1 s. 138-143.

¹¹ „Notitiae” 8:1972 s.281-286; P a w e ł VI. *Konstytucja Apostolska o sakramencie bierzmowania* s. 14.

ciach ciała: czole, oczach, nosie, uszach, wargach, piersi, plecach, rękach i stopach. Każdemu namaszczoneму towarzyszy formuła: „Pieczęć daru Ducha Świętego”¹².

2. Do j e d n o ś c i całego w t a j e m n i c z e n i a chrześcijańskiego, odwołuje się Paweł VI cytując Tertuliana, wymagającego kolejno: obmycia, namaszczenia, znaczenia krzyżem, włożenia rąk oraz karmienia Ciałem i Krwią Chrystusa, które oznaczają kolejno: oczyszczenie duszy, uświęcenie, umocnienie, oświecenie i nasycenie Bogiem. Dekret o działalności misyjnej Kościoła potwierdza, że „Wszyscy wierni jako członkowie żywego Chrystusa zostają wcieleni i upodobnieni do Niego przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię, zobowiązani są do współpracy w szerzeniu wiary i rozwoju Jego Ciała”¹³. Już w rycie chrztu dzieci zapowiada się (po namaszczeniu krzyżem, przed „Ojciec nasz”) dalsze etapy inicjacji, mianowicie, że „w sakramencie bierzmowania otrzymają pełnię Ducha Świętego, przystępując zaś do ołtarza Pańskiego staną się uczestnikami Jego Uczty Ofiarnej”. W samym bierzmowaniu – do chrztu nawiązuje przede wszystkim odnawianie przymierza, wyraźne słowa biskupa wzywające do modlitwy o Ducha Świętego dla „dzieci Boga odrodzonych już na chrzcie świętym do życia wiecznego” – i sama modlitwa, gdy mówi: „Bóg Ojciec odrodził ich przez wodę i Ducha Świętego i uwolnił ich od grzechu”, wreszcie specjalna formuła „Hanc igitur” w I Modlitwie Eucharystycznej: „odrodziłeś przez chrzest i przez Dar Ducha Świętego”. Z kolei w czasie Eucharystii modlitwy pokomunijne – obydwu formularzy na bierzmowanie – mówią o „namaszczeniu Duchem Świętym i nakarmieniu sakramentem Syna Bożego”. O bierzmowaniu jako szczególnym umocnieniu chrztu, jeszcze ściślej wiążącym z Kościołem i jeszcze mocniej zobowiązującym w życiu – mówi Paweł VI cytując w nr 2 Konstytucji Apostolskiej słowa KK 11. O udzielenie w bierzmowaniu pełni doskonałości, o uczynienie ludźmi doskonałymi – proszą modlitwy formularza mszalnego II: kolekta i pokomunia. Z czytań biblijnych – najwyraźniej o uzupełnieniu łaski chrztu naucza tekst z Dz 8, dalej z Ez 36 (czytany także podczas chrztu – o wodzie i o Duchu), Dz 19, Ef 4 i J 16. Warunkiem udzielenia bierzmowania jest już wiara, na co wskazują czytania z Dz 10

¹² KKK nr 1300. Myron jako olej aromatyczny (J 12, 3) wskazuje, że chrześcijanin ma być *bonus odor Christi* (2 Kor 2, 15). Por. B. N a d o l s k i. *Liturgika*. T. 3. Poznań 1992 s. 61.

¹³ DM 36; Por. P a w e ł VI. *Konstytucja Apostolska o sakramencie bierzmowania* s. 12; S. C z e r w i k. *Refleksja teologiczna nad liturgią sakramentu bierzmowania*. RBL 28:1975 s. 43; Cz. K r a k o w i a k. *Bierzmowanie w kontekście inicjacji chrześcijańskiej*. AK 70:1977 t. 88 s. 242-256.

i Rz 5¹⁴. Bierzmowanie sprawuje się zwykle podczas Eucharystii (wyjątek stanowią dzieci, które jeszcze nie przystępowały do I Komunii św., co w Polsce nie ma miejsca), ponieważ wtajemniczenie chrześcijańskie „osiąga szczyt w przyjęciu Ciała i Krwi Chrystusa”. W ten sposób bierzmowani uczestniczą w Eucharystii, przez którą dopełniają się (może nawet lepiej byłoby przetłumaczyć: u d o s k o n a l a s i ę) ich wtajemniczenie chrześcijańskie”¹⁵.

3. Słowo umocnienie (*confirmatio*) oznaczające bierzmowanie wskazuje, że kandydaci już są jakoś u p o d o b n i e n i d o C h r y s t u s a. Przez chrzest należą oni do Niego i modlą się jak On – „Ojcze”. Ale w bierzmowaniu „zostają b a r d z i e j upodobnieni do Chrystusa i umocnieni, by składali Mu świadectwo dla budowania Jego Ciała w wierze i miłości”. Jako prawdziwi świadkowie Chrystusa są bierzmowani wezwani do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej bronienia¹⁶. Teologowie, a także Katechizm, tłumaczą, że to drugie namaszczenie przyjęte w ciągu życia upodabnia do Chrystusa, który najpierw namaszczony we Wcieleniu, powtórnie namaszczony został na początku mesjańskiej działalności, nad Jordanem. Bierzmowany więc w doskonalszy sposób upodabnia się do Chrystusa i wzrasta w łasce do pełni Jego dojrzałości, jak mówią, z nawiązaniem do Ef 4, 13, modlitwy formularza mszalnego I: kolekta i pokomunia. Bierzmowany upodabnia się do Chrystusa jako Syna Bożego i dlatego pełniej zdolny jest do słuchania słowa Bożego, w którym Duch Święty objawia mu wolę Ojca dla postępowania wedle niej w życiu¹⁷. Tylko Duch Święty, Duch Syna, uczy go modlić się „Ojcze”. Wyraźnie jest o tym mowa w czytaniu Rz 8, 26-27, a gdy to posłuszeństwo wymaga ofiary – aby wzorem Syna Bożego umieć ją złożyć. W nawiązaniu do tego ostatniego elementu upodobnienia modlitwa nad darami w II formularzu mszalnym mówi, iż „naznaczeni Jego Krzyżem [...] ciągle ofiarują się Tobie z Nim”. Jest to dziełem Ducha Świętego żyjącego w Kościele, który czyni nasze życie, pracę i cierpienia duchową ofiarą miłą Bogu w Chrystusie (zob. KK 34). Myśl tę często powta-

¹⁴ *Obrzędy bierzmowania* s. 77, 79, 81-82, 86-87, 99. Por. B. M o k r z y c k i. *Czytania biblijne oraz śpiewy międzylekcyjne w obrzędach bierzmowania*. CT 44:1974 f. 1 s. 134-138; t e n ż e. *Obleczeni mocą z wysoka*. Warszawa 1987 s. 99-133.

¹⁵ *Obrzędy bierzmowania* nr 13; Por. Cz. K r a k o w i a k. *Sakramenty święte i sakramentalia*. Lublin 1994 s. 48-51.

¹⁶ *Obrzędy bierzmowania* nr 2; KKK nr 1285.

¹⁷ *Obrzędy bierzmowania* nr 13. Por. B. L e w a n d o w s k i. *Nowe Modlitwy Eucharystyczne o Duchu Świętym*. AK 63:1971 s. 110-117; H. M ü h l e n. *Die Firmung als geschichtliche Fortdauer der urkirchlichen Geisterfahrung*. W: *Die Gabe Gottes. Beiträge zur Theologie und Pastoral des Firmsakraments*. Hrsg. von P. Nordheus, H. Petri. Paderborn 1974 s. 101-108.

rzamy w II Modlitwie Eucharystycznej, że to Duch Święty (polski przekład nie wyraża tego tak jasno) "czyni nas wiecznym darem dla Boga", a jeszcze mocniej w IV Modlitwie Eucharystycznej. Po to został nam udzielony Duch Święty, „abyśmy żyli nie tylko dla siebie, lecz dla tego, który dla nas umarł i zmartwychwstał” i „abyśmy się stali żywą ofiarą ku Bożej chwale”. Wchodzimy tu w jeszcze jeden aspekt upodobnienia: pełnienie funkcji kapłańskiej Mesjasza. Pomaga to uświadomić sobie czytanie Iz 61. Upodobnienie do Chrystusa jako Króla zwycięskiego ukazuje się w naznaczeniu znakiem Jego Krzyża na czole: ma to wyrażać zobowiązanie do noszenia Jego znaku z odwagą i nadzieją, do świadczenia o Jego Zmartwychwstaniu (czytanie z Dz 2) i o zwycięstwie dokonanym także w nas samych (czytanie z Ga 5). Najmocniej mówi o tym modlitwa nad ludem stanowiąca inną formę końcowego błogosławieństwa: „aby nie wstydzili się wyznawać przed światem Chrystusa Ukrzyżowanego”. Stąd tak wiele znaczy znak krzyża na czole przy namaszczeniu. Samo zaś namaszczenie nawiązuje do tytułu: Chrystus, Mesjasz, Pomazaniec, a także do siedmiu „darów” jakich Duch Boży udzielił Mesjaszowi według Iz 11, 1-4a, czytanego obok Łk 4, 16-22a. Dary te oznaczają jedność z Bogiem w postępowaniu i zadania bierzmowanego jako świadka Chrystusa. Na ten sens namaszczenia w Chrystusie wskazują słowa modlitwy biskupa mającej charakter epiklezy, na początku przy wyciągnięciu rąk nad kandydatami. Rolę daru Ducha Świętego dobrze ujął już św. Ambroży: „Przypomnij sobie, że otrzymałeś duchowy znak, „ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha poznania i pobożności, ducha świętej bojaźni”, i zachowaj to, co otrzymałeś. Naznaczył cię Bóg Ojciec, umocnił cię Chrystus Pan i „dał zadatek” Ducha”¹⁸.

4. Ś c i ś l e j s z ą w i ę ź z K o ś c i o ł e m ukazuje już osoba biskupa jako szafarza, reprezentującego apostolską ciągłość Kościoła w czasie (tj. sukcesję) i przestrzeni (tj. jedność kolegialną episkopatu świata). Znakiem, że Kościołowi zależy na nowo bierzmowanym jest udział całej wspólnoty miejscowej w samej liturgii bierzmowania, ale też w modlitwach przygotowania i w okresie utrwalania łaski sakramentu. To bierzmowani powinni wobec Kościoła i w Kościele „ukazać swoją wiarę przez owoce, które Duch Święty w nich zdziałał”¹⁹ Co oznacza ta ściślejsza więź z Kościołem w życiu bierzmowanego wynika z czytania 1 Kor 12, zawierającego naukę o różnorodności darów Ducha Świętego, które są udzielone dla w s p ó l n e g o d o b r a oraz z czytania z Ef 4, 15 i J 16 o utwierdzeniu w jedności wiernych. Modlitwa powszechna prosi dla nich o ugruntowanie w

¹⁸ *De mysteriis* 7, 42. Por. KKK nr 1303.

¹⁹ *Obrzędy bierzmowania* nr 4. Por. S k o w r o n e k, jw. s. 216-227.

wierze i miłości dla świadectwa swoim życiem, a jeszcze pełniej modlitwa pokomunijna I formularza mszalnego zawiera prośbę: „aby przez swoją świętość byli r a d o ś c i ą K o ś c i o ł a, a swoimi uczynkami i miłością przyczyniali się do jego wzrostu w świecie”. Katechizm wyjaśniając sens duchowej pieczęci Ducha Świętego odnosi to do pełniejszej realizacji wspólnego kapłaństwa wiernych. „Charakter” sakramentu udoskonala kapłaństwo wspólne wiernych, otrzymane w chrzcie, a „bierzmowany otrzymuje moc publicznego wyznawania wiary w Chrystusa, jakby na zasadzie obowiązku (*quasi ex officio*)”²⁰.

5. Ś w i a d e c t w o bierzmowanych w o b e c ś w i a t a, w świetle tekstów obrzędu, oznacza, że będą oni znakiem Boga Żywego (czytanie z Iz 42) i „dobrą wonią Chrystusa”, co przypomina i znak krzyża i sam balsamiczny zapach oleju krzyżma – myronu. Mówi o tym wzór homilii biskupa. Stanie się to przez ich życie, zwłaszcza przez ofiarną miłość (modlitwa nad ludem) rozpaloną ogniem miłości Ducha Świętego (III cz. błogosławieństwa uroczystego) oraz przez takie postępowanie, które stale wobec świata będzie ukazywać wolność dzieci Bożych (modlitwa pokomunijna II formularza mszalnego). Chodzi tu także o wyznawanie prawdziwej wiary (tamże, oraz II cz. błogosławieństwa), świętość życia, która jest już pełnieniem prorockiego posłannictwa Ludu Bożego (ta sama modlitwa pokomunijna), pokonywanie wszelkich przeciwności (modlitwa pokomunijna I formularza mszalnego oraz czytanie z Dz 8) tak, jak to przystało na świadków Radosnej Nowiny, Ewangelii (II kolekta w I formularzu mszalnym). W końcu – w czytaniach z Joela 2-3 i Jana 5 – znajdujemy myśl o d z i e l e n i u s i ę w i a r ą z i n n y m i.

I tu chyba należy powrócić do tego, co o przygotowaniu ochrzczonych do bierzmowania już zostało powiedziane, że należy ono przede wszystkim do Ludu Bożego. To przygotowanie, tj. katechumenat pochrzcielny tych, którzy przystępują później do bierzmowania, gdyż ochrzczeni zostali w dzieciństwie, ma być realizowane przez odpowiednią formację. Także podczas samego obrzędu „Lud Boży powinien ukazać swoją wiarę przez owoce, które Duch Święty w nim zdziałał” oraz przez samo obcowanie kandydatów ze społecznością chrześcijańską i poszczególnymi wiernymi. Wszystko to powinno stanowić s k u t e c z n ą i w y s t a r c z a j ą c ą pomoc tak, aby kandydaci otrzymali f o r m a c j ę d o d a w a n i a ś w i a d e c t w a przez życie chrześcijańskie i do wykonywania apostołatu”²¹.

²⁰ KKK nr 1305.

²¹ *Obrzędy bierzmowania* nr 4 i 13; KKK nr 1294, 1296, 1303.

IV. WNIOSKI PASTORALNE

Zapewne zarówno Instrukcja Episkopatu, jak i zarządzenia diecezjalne doprecyzują wiele szczegółów o przygotowaniu do bierzmowania. Na tym miejscu pragniemy podkreślić kilka uwag, jakie wnosi odnowiony ryt bierzmowania i Katechizm, aby wziąć je pod uwagę, gdy duszpasterz ma przygotować swoją wspólnotę na sprawowanie tego sakramentu w parafii:

1. Trzeba zawczasu wybrać formularz mszalny lub przynajmniej czytania zgodnie z tematem, który się chce zaakcentować, z formą tej celebracji skorelować śpiewy, wezwania dodatkowe do obowiązkowej Modlitwy powszechnej (z książki *Modlitwa Powszechna* s. 136-137 wykorzystujemy tylko wezwania jako dodatkowe) oraz przygotować procesję z darami.

2. Wypada wybrać godzinę Mszy św. najbardziej uczęszczanej, aby wierni jak najliczniej uczestniczyli w sprawowaniu sakramentu.

3. Świadców bierzmowania powinni kandydaci mieć wszyscy własnych. Przede wszystkim powinien być to ktoś z chrzestnych (niekoniecznie mężczyzna dla mężczyzny). Jeśli jest to niemożliwe, niech wybiorą sami kogoś ze starszych niewiele od siebie, niedawno bierzmowanych (a więc o jakiejś głębszej formacji do tego sakramentu) i nadal gorliwych w życiu chrześcijańskim tak, żeby mogli stanowić oparcie dla wiary bierzmowanego. Ostatecznie funkcję tę może pełnić ktoś z rodziców.

4. Karta do bierzmowania nie stanowi w samej liturgii przedmiotu niezbędnego, gdyż lepiej gdy kandydat sam mówi biskupowi swoje imię. Zaleca się, by nie dodawać nowego imienia od bierzmowania, przypominając w ten sposób ciągłość w stosunku do chrztu (jak obecnie w zakonach przy profesji). Zarządzenia biskupie z pewnością sprawę tę uregulują, tradycja bowiem istnieje, choć o tym imieniu bierzmowani niemal wcale nie pamiętają.

5. Kandydatów będzie prezentować proboszcz formułą ogólną.

6. Trzeba pouczyć zgromadzonych, że ich udział w sprawowaniu sakramentu wyraża przede wszystkim modlitwa na wezwanie biskupa o dary Ducha Świętego oraz wyznanie wiary związane z odnowieniem przymierza chrzcielnego przez kandydatów.

7. Lepsza z punktu widzenia wychowawczego jest forma bierzmowania na oczach całego zgromadzenia, a więc przed ołtarzem, kandydatów podchodzących w procesji przez środek kościoła niż forma przechodzenia biskupa wśród szpaleru oczekujących.

8. Namaszczenia lepiej – z punktu widzenia znaku – nie wycierać watą, aby było znakiem czegoś trwałego, zaś właściwe przygotowanie zapobiegnie możliwości nie uszanowania go.

9. Przy znaku pokoju biskup nie udziela „policzka”, ani nie dotyka twarzy bierzmowanego. Nie należy w ogóle o tym mówić młodzieży, a nieporozumienia związane z tradycyjnym obrazem bierzmowania skoncentrowanym na tym znaku – prostować, jeśli się ujawniają we wspólnocie.

10. Trzeba wyeksponować i przygotować kandydata do personalnego spotkania z biskupem, może jedyny raz w życiu, w dialogu choć ściśle przepisany, ale bardzo doniosły. Ma to ujawnić się w podaniu imienia, czyli przedstawieniu się kandydata, odpowiedzi „Amen” bierzmowanego na formułę sakramentalną towarzyszącą namaszczeniu, w końcu odpowiedzi „i z duchem twoim” na życzenie pokoju wypowiedziane przez biskupa. Wypada, by bierzmowany i biskup patrzyli sobie w oczy z odwagą i miłością, jaką dyktuje stosunek syna do swego duchowego ojca, który może na jego współpracę liczyć w przekazywaniu wiary innym.

11. Gdy w parafii sprawuje się chrzest dorosłego katechumena celowe byłoby dla podkreślenia jedności sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, aby biskup delegował szafarza – prezbitera do udzielenia neoficie sakramentu bierzmowania.

12. Przygotowanie bezpośrednio młodzieży do bierzmowania powinno objąć nie tylko kandydatów, ale także ich przyjaciół i rodziny bierzmowanych. Tę formę katechezy ewangelizacyjnej o bierzmowaniu dla rodzin mogliby przeprowadzić przedstawiciele ruchów kościelnych.

*

Sakrament bierzmowania jako pentekostalne doświadczenie Daru Ducha Świętego otwiera ucznia Chrystusa na ścisłą więź z Chrystusem i Kościołem. Dzielenie się swoją wiarą z innymi, udział we wspólnocie modlitwy i ofiary, podatność na dary Ducha Świętego ma przyczynić się do pełniejszej realizacji kapłaństwa wspólnego wiernych przez bierzmowanych. Swoją aktywność jako dojrzałych świadków Chrystusa Zmartwychwstałego mają oni także okazać we wspólnocie Kościoła przez podejmowanie posług i charyzmatycznych działań ewangelizacyjnych. Ten nowy status bierzmowanego winien objawiać się także w duchowej integracji bierzmowanego. Ma on reprezentować nową świadomość swojej duchowej sylwetki jako sługa Chrystusa i Kościoła działając:

– Nie jako niewolnik, ale syn i dziedzic. Jego wyższe człowieczeństwo ma objawiać wolność od grzechu i od samego siebie. Jako dziedzic ma on kierować się odpowiedzialnością za życie własne i swoich braci.

- Nie bojaźń, ale miłość synowska ma określać jego działania. Chodzi tu o rewolucję pojęć religijnych i wyzwolenie z lęku.
- Naśladowanie Chrystusa jako Syna i wspólnota braterska przez Ducha Świętego z innymi wyrasta z przeświadczenia, że wszyscy ochrzczeni i bierzmowani mogą do Boga mówić „Ojcze”.
- Inicjatywa w życiu wiary należy do Boga, Jemu mamy dać się prowadzić, z zaufaniem dziecka, idącego do Ojca, który nie pozostawia go własnemu losowi.
- Bóg szanuje godność człowieka: jesteśmy wolni jako jego stworzenia.
- Boża miłość oczekuje odpowiedzi, ma ją potwierdzać bierzmowany przez miłość do ludzi i do Boga.
- Zarzut niewierzących, żeśmy niewolnikami: nie jest prawdziwy. Chrześcijanin gdy nie kocha, jest niewolnikiem, ale kiedy kocha staje się synem.
- Na dowód, żeśmy synami, mamy wołać: Ojcze. Tym samym uczniowie Pana mają dawać dowód dla innych, że Bóg jest dla nich Ojcem.
- I jeszcze wniosek końcowy. Idąc do Ojca przez Syna – to znaczy postępując jak synowie. Przez Syna – to znaczy wstępując w ślady Chrystusa aż do pełnego podobieństwa. Przez Syna – to przez Jego działanie zbawcze udzielane w sakramentach, ale i przez współdziałanie zbawcze, a zwłaszcza ofiarę. Cechy synostwa to: wolność, a nie przymus, pewność i śmiałość, zaufanie do Ojca i poczucie pełni praw dziedzictwa. To Duch Święty pomaga nam odkrywać Boże synostwo i dziedzictwo. Dlatego prosimy: „Duchu Święty Boże, który nas jednoczysz od chrztu z Ojcem jako Jego synów, z Synem Bożym jako Jego braci, z ludźmi jako dziećmi jednego Ojca: daj wszystkim noszącym Chrystusowe imię jedność w dziele zbawienia, aby postępując w ślady Bożego Syna zasłużyli na pełny udział w wiecznym dziedzictwie.

DIE HERAUSFORMUNG DER DIENSTHALTUNG GEGENÜBER CHRISTUS UND KIRCHE IM FIRMSAKRAMENT

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Firmung als das zweite Sakrament der christlichen Initiation soll den Jünger Christi zu einer engeren Verbindung mit dem Meister und zum bewußten Dienst an Seinem Leib, der Kirche, führen. Der Empfang dieses Glaubenszeichens stellt einen Aufruf an den Gefirmten dar, seinen Glauben mit anderen zu teilen, an der Gemeinschaft von Gebet und Opfer teilzunehmen, für die Gaben des Heiligen Geistes empfänglich zu sein und damit das allgemeine Priestertum der Gläubigen umfassender zu realisieren. Seine Aktivität als reifer Zeuge des Auferstandenen

Christus soll der Gefirmte in der Gemeinschaft der Kirche durch Übernahme von Diensten und charismatischen Evangelisationshandlungen sichtbar machen. Dieser neue Status des Gefirmten soll auch in seiner geistigen Integration und der ständigen Stärkung der vertrauten Verbindung mit Christus und den Brüdern durch Reifen zur Haltung des Kindes, Dieners, Jüngers, Sohnes, Bruders und Vaters offenbar werden.

Diese Ziele des geistigen Reifens im Glauben sollten bei der Vorbereitung der Kandidaten und ihrer Familien auf den Empfang der Gabe des Heiligen Geistes in der Gemeinschaft besonders betont werden. Eine solche Aufgabe hat das Katechumenat nach der Taufe, dessen Formationsprogramm die Aufgabe des Dienstes an Christus und den Menschen besonders hervorheben sollte.

Übersetzt von Herbert Ulrich